

Tadeusz Marzec

## Zbigniew Biernacki, *Częstochowa na dawnej pocztówce*, Wydawnictwo Kolekcjoner, Opole 1999 (recenzja)

Pod koniec 1999 roku ukazała się na rynku księgarskim nowa i, jak dotąd, jedyna w swoim rodzaju publikacja o Częstochowie, autorstwa Zbigniewa Biernackiego, pt. *Częstochowa na dawnej pocztówce*. Uwagę czytelnika zwracają zarówno szata zewnętrzna książki, jak i jej struktura wewnętrzna. Na zewnętrznej stronie obwoluty znajdują się fotografie dwu pocztówek: dziewięcioobrazkowa i jednoobrazkowa, a na wewnętrznej fotografia b. prezydent miasta Częstochowy, Ewy Janik, z króciutką informacją o publikacji oraz fotografia jej Autora, Z. Biernackiego, wraz z obszerną i ciekawą biografią własną. Ostatnią stronę obwoluty kończy i jednocześnie otwiera część strukturalną albumu herb Częstochowy.

Strukturę wewnętrzną tworzą następujące składniki:

- wklejka – mapa turystyczna miasta z przełomu wieków,
- karta tytułowa albumu wraz z symboliczną datą 2000,
- Słowo wstępne Jacka Mroza,
- dwa tłumaczenia wprowadzająco-opisowe treści w j. angielskim i niemieckim,
- Mapka Królestwa Polskiego z jego godłem z lat 1914–1915,
- 211 kolorowych fotografii pocztówek z małymi dwiema mapkami Guberni Piotrkowskiej,
- podziękowanie Autora albumu dla 21 jego współpracowników za pomoc w tworzeniu książki,
- krótkie notki informacyjne o 211 pocztówkach w wymienionych dwóch językach zachodnich,
- bibliografa 9 opracowań, autorskich od 1979 r. i najnowszych problemów miasta. Wklejka – plan wystawy Przemysłowo-Rolniczej w Częstochowie w 1909 roku stanowi zakończenie tekstu albumu.

Jak wspominałem już wyżej, publikacja najnowsza o naszym mieście, pióra Z. Biernackiego, ma charakter unikatowy. Różni się ona korzystnie od wszystkich wydanych wcześniej opracowań o Częstochowie zarówno pod względem formy, jak i treści. Prezentuje materiał o wysokich walorach kulturowych, patriotycznych, artystycznych i historyczno-pamiętnikarskich w sposób obiektywny, a nie tendencyjny, jak to bywało często w przeszłości. Raz mocno akcentowano Jasną Górę, innym razem Hutę im. B. Bieruta i ponizano w różny sposób pielgrzymki religijne. Na

pocztówkach zamieszczonych w ocenianym tutaj albumie nie ma polityki. Są tylko niepodważalne i udokumentowane fakty, ale ilu mieszkańców dzisiejszego naszego miasta pamięta obraz Częstochowy z jej dawnymi nazwami ulic i ich zabudowę architektoniczno-urbanistyczną, nazwy instytucji i warsztatów rzemieślniczych. Fotografie z albumu przemawiają do rozumu i uczuć czytelnika oraz do wyobraźni obserwatora turysty.

Przeglądając uważnie zamieszczone w albumie fotografie pocztówek, stwierdzamy obecność zabytków świeckich i sakralnych, cywilnych i wojskowych. Nasuwa się wtedy czytelnikowi kilka ważnych pytań, na które nie znajdzie on odpowiedzi w recenzowanej książce. Oto niektóre: 1. jakie kryteria przyjął autor w doborze materiału ilustracyjnego? 2. dlaczego spośród 2-tysięcznego zbioru okazów gromadzonych przez lata przez Autora wybrał on tylko 215 egzemplarzy do prezentacji? 3. dlaczego Autor nie rozszerzył zbioru pocztówek z okresu 20-lecia międzywojennego tylko poprzestał na 42 okazach? Moim zdaniem brakuje tutaj ciągłości historycznej, choćby pominąć lata PRL-u z jego wieżowcami i tunelem podjasnogórskim? 4. Co zaważyło na zawężeniu objętości opracowania: względy ekonomiczne, ograniczone ramy wydawnicze czy też przyszłościowe plany pisarskie Autora albumu?

Zaskoczeniem dla czytelnika współczesnego może wydać się sama postać Autora ocenianej tutaj książki. Człowiek ten jest już w dojrzałym wieku, ma bogate doświadczenie życiowe, ma za sobą niełatwe koleje własnego losu i wykazał wielorakie zainteresowania artystyczne, choć nie posiada formalnego potwierdzenia i profesjonalnego przygotowania z tej dziedziny w szkole wyższej. Zamiłowany bibliofil i kolekcjoner, podróżnik i sportowiec. Obecny księgarz antykwaryczny podjął się nie lada zadania i wykonał je z efektownym skutkiem. Przekazał on w albumie „Przeszłość Przyszłości”, jak głosi napis na Świątyni Sybilli w Puławach, i dał godny naśladowania przykład zbieractwa pamiątek narodowych i regionalnych.

Publikacja Zbigniewa Biernackiego stanowi wprawdzie opracowanie popularnonaukowe problemu, ale zasługuje na wyjątkową uwagę i wysoką ocenę merytoryczną. Posiada bowiem walory kulturowe, społeczne, kształtujące i wychowawcze. Autor uczynił z niej piękny dar jubileuszowy – 2000 dla miasta.

Częstochowa, 14.01.2000 rok